

Informacja

Wójta Gminy Dydnia o sytuacji związanej z planowaną budową suchego polderu „Jabłonica Ruska” w miejscu prawie 100 lat planowanego zbiornika wodnego Niewistka w Gminie Dydnia.

Dnia 18 czerwca 2015 r., na posiedzeniu Rady Gminy Dydnia, przyjęto kolejne negatywne stanowisko Gminy Dydnia dotyczące lokalizacji planowanej budowy suchego polderu pn.: „Jabłonica Ruska” na terenie Gminy Dydnia o niżej wymienionej treści:

„W odniesieniu do *„Analizy programu inwestycyjnego w zlewni Sanu wraz ze zlewnią Wisłoka”* oraz planowanej budowy suchego polderu pn.: „Jabłonica Ruska” na terenie Gminy Dydnia, realizowanego w ramach **Planu Zarządzania Ryzykiem Powodziowym** dla regionu wodnego Górnej Wisły stwierdza się co następuje:

1. W wyniku prowadzonej korespondencji w ramach konsultacji społecznych – wyraźnie odczuwa się brak woli współpracy i bezpośrednich rozmów (z *Gminą Dydnia*) ze strony projektantów, oraz instytucji wiodącej w zakresie kształtowania polityki realizacji działań służących minimalizowaniu ryzyka powodziowego w regionie wodnym Górnej Wisły, którym jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie.

2. W przypadku budowy suchego polderu „Jabłonica Ruska” (*wcześniej zbiornika „Niewistka”*), Gmina Dydnia, atrakcyjna turystycznie, poniesie ogromne i nieodwracalne straty w sferze społeczno – gospodarczej, wobec czego stanowisko Gminy Dydnia – jest następujące:

Gmina Dydnia nie wyraża zgody na planowaną lokalizację budowy suchego polderu na terenie wcześniej planowanej budowy zbiornika Niewistka – Jabłonica Ruska.

Niniejsze stanowisko Gminy Dydnia jest formą wniesienia uwag w procesie prowadzonych konsultacji społecznych, skierowane do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie, oraz Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Dokument ten został przesłany również do Marszałka Województwa, Podkarpackich Posłów oraz do lokalnych mediów.

W projekcie koncepcji pn. „*Analiza programu inwestycyjnego w zlewni Sanu (wraz ze zlewnią Wisłoka)*”, realizowanej w ramach **Planu Zarządzania Ryzykiem Powodziowym dla regionu wodnego Górnej Wisły** na terenie Gminy Dydnia w miejscu wcześniej planowanego zbiornika wodnego Niewistka, zaplanowano suchy polder pn. **Polder Jablonica Ruska**, który nie uwzględnia potrzeb gospodarki wodnej występującej w tym rejonie - szczególnie rzeki San – o czym świadczy bardzo jasny zapis (w występujący w **Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podkarpackiego – perspektywa 2030** o treści:

„Nierówne rozmieszczenie naturalnych zasobów wodnych i niewystarczająca retencja zbiornikowa w stosunku do potrzeb ludności i gospodarki, powodują zwiększenie negatywnych skutków zjawiska suszy. Występowanie zjawiska obniżonego przepływu wody w rzekach województwa tzw. niżówek wymaga działań na rzecz zwiększenia naturalnej retencji, jak też inwestycji hydrotechnicznych ...”

Utrzymanie w dalszym ciągu założeń stworzenia suchego polderu na terenach (**ponad 2500 ha – ponad 20 % powierzchni gminy**) oraz wysiedlenie ponad 200 gospodarstw spowoduje określone konsekwencje społeczne i gospodarcze, których koszty poniosą mieszkańcy, samorząd oraz środowisko.

Na wcześniejszych spotkaniach z projektantami – przedstawiciele Gminy Dydnia przedstawiali różne koncepcje o znaczeniu regionalnym i ponadregionalnym wraz z uzasadnieniem potrzeb, jakie określone są w głównych programach rangi krajowej jak i Województwa Podkarpackiego.

Propozycje przedstawione przez Gminę Dydnia (ustnie i pisemnie) nie zostały jednak wzięte pod uwagę przez projektanta.

Od lat 20 ubiegłego wieku tworzono plany budowy obiektów małej i dużej retencji, w których proponowano m.in. budowę zapory – zbiornika wodnego w miejscowości Niewistka na terenie Gmina Dydnia.

Jeszcze w latach siedemdziesiątych zeszłego wieku społeczność Gminy Dydnia wiązała duże nadzieje z tym, że budowa zbiornika wodnego pobudzi gospodarkę, powstaną nowe miejsca pracy, nastąpi rozwój turystyki.

Planowana budowa zbiornika wodnego w Niewistce przez ostatnie **40 lat** spowodowała, iż większość wtedy młodych mieszkańców gminy wyprowadziła się do okolicznych miast lub wyemigrowała. Miejsowości przewidziane pod „zalanie” przestały się rozwijać, pozostały w nich osoby starsze, które nie wierzyły w planowaną inwestycję i wysiedlenie.

W wielu dokumentach strategicznych zapisano, że istnieje potrzeba budowy zbiorników wodnych – m.in. np.: w **Strategii Rozwoju Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2020** zapisano: „*Konieczna jest więc kontynuacja działań inwestycyjnych takich jak: ... - przeciwpowodziowe przystosowanie zlewni m.in. poprzez zachowanie i tworzenie wszelkich systemów retencji wód, budowę i rozbudowę zbiorników retencyjnych itd..*

Podobne zapisy w znajdują się w poprzednim PROGRAMIE WISŁA 2020 oraz Strategii Gospodarki Wodnej z 2005 r. – cały czas funkcjonuje już historyczna nazwa - **zbiornik wodny Niewistka**.

Na terenie województwa podkarpackiego występuje duża zmienność zasobów wodnych. Zasoby wodne nie są wystarczające na zaspokojenie potrzeb gospodarczych oraz utrzymaniu dobrego stanu ekologicznego wód powierzchniowych Sanu.

Realizacja programu winna obejmować założenia mające na celu zwiększenie retencji oraz złagodzenie skutków suszy poprzez odbudowę i modernizację urządzeń piętrzących oraz budowę zbiorników retencyjnych.

Podstawowym zadaniem zbiorników retencyjnych oprócz retencji wody jest ochrona przeciwpowodziowa terenów poniżej zbiornika, zaopatrzenie mieszkańców w wodę do celów gospodarczych i rolniczych oraz wyrównanie przepływów poniżej zbiornika tzw. niżówek (*śnięcie ryb itp.*), co się powtarza każdego roku.

Powyższe, strategiczne założenia zawarto w celach strategicznych gospodarowania wodami – perspektywa 2030 w Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030.

Nie może być tak, aby na terenie i kosztem Gminy Dydnia załatwić wszystkie problemy występujące poniżej planowanego polderu na rzece San i Wisły - aż do Gdańska, gdzie Gmina Dydnia

pozostanie największym „popowodziowym szambem”, gdzie rzeka San w obrębie tut. gminy nigdy nie była sprawcą powodzi.

Do tej pory na terenie Polski jeszcze nie występuje i nawet się nie planuje suchego polderu o tak dużej pojemności – oprócz suchego polderu Jabłonica Ruska w Dydni.

Sprawa ochrony przeciwpowodziowej stanowi ważny przedmiot zainteresowania i analiz planowanych inwestycji, jednak nawet tak ważne zadanie, musi być rozważane z rozmysłem na podstawie rozsądnej oceny zysków i strat dla wszystkich stron tego zamierzenia. Szczególnie powinno posiadać pozytywne znaczenie gospodarcze dla przesiedlanych mieszkańców oraz powinno wspierać rozwój gospodarczy Gminy Dydnia.

Bardzo poważnym problemem, według dotychczasowych działań koncepcyjnych i projektowych w zakresie cyt. programu oraz treści pism prowadzonej przez Gminę Dydnia korespondencji, jest brak woli poprawnej współpracy z samorządem Gminy Dydnia.

Na ostatnim spotkaniu informacyjnym dnia 24 czerwca 2015 r. w Rzeszowie, przedstawiciele instytucji zarządzającej i projektanta ponownie (*do pierwszego spotkania w Gminie Dydnia, ustalonego dnia 26 maja w Krakowie - nie doszło*) zobowiązali się do spowodowania kolejnego spotkania w naszej Gminie na przełomie II – III dekady lipca br.

Zatem uważa się, iż tak poważne i kosztowne zadanie, powinno być przedmiotem zasadniczych konsultacji i akceptacji władz samorządowych: gminnych, wojewódzkich i RZGW gdzie już wcześniej przemyślano skalę potrzeb związanych z retencją i ochroną przeciwpowodziową.